GAZETA KRAKOWSKA

Nro 95.

Z KRAKOWA DNIA 28. LISTOPADA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Dalszy wyciąg Offiar dobrowolnych w Kommissyi Woyskowey Lazaretowey od d. 15 Października do d. 27 Listopada złożonych.

J. Wżna Hrabina Wodzicka Szarpi funtow dwa.

J. Wżna Mikoł. Gostkowska Sędzina Szarpi funt 1.

Wżna Kochanowska Chorążyna Szarpi funtow 2.

J. Wżna Myszkowska Margrabina Bandażow 4, Szarpi łot. 16, Kompres. 16.

WWżne JPP. Trzebińskie z Piaskow Szarpi funtow 2.

W. P. Zarzecki Prezydent Munic. Szarpi funtow 21. kompres. łot. 44.

Wżna Wolffówna Franciszka Szarpi funt. 2 łot. 44, Kompres. szt. 40.

Wżna Tekla Nasturkiewiczowa Szar. f. 2.

W. Dynot Poczt. Sekr. Band. szt. 15, Szar. funt. 2 łot. 26, Kompres. szt. 12.

JP. Kuszewski Szarpi funt. 4 łot. 16.

Wżna Absielewiczowa Szarpi łot; 16.

JPanna Joz. Niewiarowska Szarpi funtow 2 łotow 2.

W. Schreiber Band. szt. 7, Szarpi łot. 24, Kompres. szt. 11.

W. Chrystyan Schlenker Band. szt. 6, Szarpi funtow 2.

Wżna Rogalska Szarpi funt 1, Komp. szt. 13.

JPani Kurkowska Szarpi łotow 9.

Wżna Steinkellerówa Złp. 100, Szarpi fun. 1 łot. 16, Kompres. szt. 15.

W. Jozef Haller Szarpi fun. 2 łot 8.

W. Salom. Hermann Szarpi funt 1.

W. Ludwik Kubecki Szar. funt 1 łot. 20.

JPani Klara Żukowska Szarpi łot. 27.

WJPani Karsznicka Szarpi łot. 16.

JP. Höltzl Szarpi funt 1 łot. 6.

JPani Cypserowa Band. szt. 4, Szar. łot. 28.

Wżni Ottoscy Kompres. łot. 12.

Wżna Barb. Hallerowa Band. szt. 4, Szarpi łot. 13.

JP. Stattler Szarpi funtow 2.

JP. Sapalski Szarpi łot. 8.

W. Soter Darowski Kompres. szt. 40.

Wżna Anna Szulcowna Złp. 12.

W. Maciey Danielski Szarpi łot. 5.

JPani Czechowa Szarpi funt 1 łot. 4.

JP. Anastazy Karyłowski Szarpi fun. 25.

JP. Anastazy Peszkary Szarpi łot. 20.
W. Żna Barbara Mączeńska Band. sztuk 9, Szarpi łot. 13, Kompres. 4.

Te są Ofiary, które Szanowne powyżey wyrażone Osoby ujęte ludzkością dobrowolnie złożyły.

Linowski, Prezes.
Erber, Sek.

Z Warszawy d. 20 *Listopada.*

Urzędnicy wszystkich władz kraiowych i obywatele stolicy przejęci uszanowaniem i wdzięcznością dla niewygasłey pamięci J. O. Xcia Jmci Jozefa Poniatowskiego, Synowca ostatniego Króla Polskiego Stanisława Augusta, Ministra Woyny, Naczelnego Wodza woysk Polskich Xięstwa Warszawskiego, Marszałka Państwa Francuzkiego, Orderow Wielkiego Krzyża woyskowego Polskiego, wielkiey wstęgi Legii Honorowey, Neapolitańskiego i innych wielu kraiowych i zagranicznych Kawalera, w bitwie pod Lipskiem na dniu 19 Października r. b. śmiercią bohatyra poległego, sprawili w dniu wczorayszym uroczysty żałobny obchod, pamiątce tego Wodza poświęcony, w kościele Parafijalnym S. Krzyża, przy assystencyi gwardyi narodowey, korpusu Weteranow i Inwalidow, oraz żandarmeryi departamentowey. Obchod ten zaproszeni przez J. W. Prefekta Departamentu Warszawskiego, J. W. Hrabia Łańskoy Senator, Jenerał Gubernator Xięstwa Warszawskiego, Prezes Rady Naywyzszey, J. W. Senator Nowosilcow Vice-Prezes, wraz z Członkami Rady Naywyższey, oraz JWW. Jenerałowie dywizyami w kraiu stoiącemi dowodzący Borösdyn, Xże Urussow, J. W. Jenerał Arakczeiew, J. W. Jenerał Kommendant miasta Lewicki, i inni Jenerałowie ze Sztabowemi i wielu innemi Officerami tu przytomnemi, J. Wżna Hrabina Łańskoy z wielu znakomitemi Damami, niemniey z familii zmarłego Xiążęcia, J. O. Xże Jmc Adam Czartoryski syn i J. Wżna z Hrabiow Tyszkiewiczow Hrabina Alexandrowa Potocka, swą przytomnością zaszczycili. — Kościoł cały w rzęsiste światło przybrany zawierał w środku wysoko wzniesiony katafalk; staraniem JP. Vogel Profesora rysunkow w Liceum Warszawskiem, oraz JP. Hoffmana Podpułkownika Inżynierow gustownie urządzony; na nim stała bogata trumna płaszczem Xiążęcym okryta, znakami woyskowemi zmarłego ozdobiona, przy którey zawieszone były ośm orderow, dowody zaszczytow męztwa, zasług w kraiu, i szacunku Mocarstw zagranicznych: poniżey wizerunek zmarłego Xiążęcia mitrą ozdobiony, a obok niego buława Marszałkowska i inne zbroie woyskowe, któremi cały katafalk był otoczony. Od samego rana, Duchowieństwo zakonne i świeckie dobrowolnie ofiarowane pienia nabożne zasyłało do Niebios za zmarłego. Mszą wielką żałobną miał pontyfikalnie J. W. J. X. Biskup Zambrzycki Suffragan Kiiowski, przy licznie dobraney z amatorow całey stolicy muzyce; mowę zaś pogrzebową miał J. W. J. X. Prażmowski Proboszcz Katedr. Płocki i Warszawski, a po niey kondukt w przytomności WW. JXX. Prałatow i Kanonikow tuteyszey Katedry odśpiewany, zakończył smutny i nieodżałowany pamięci, oraz cnotom bohatyrskim walecznego Wodza poświęcony obchod żałobny, któremu żałość i płacz powszechny do kilku tysięcy w Przybytku Pańskim zgromadzonego ludu

oznaki miłości, wdzięczności i powszechnego szacunku towarzyszyły.

Zgromadzenie tuteyszych mieszkańcow wyznania Moyzeszowego oddało także winny hołd pamiątce tego Xcia przez modły odprawione w Synagodze dnia tegoż o 3ciey po południu.

DZIENNIK URZĘDOWY

Dalszy ciąg działań woiennych od dnia 30 Lipca do d. 1 Września d. k. (przesłany nam od Zwierzchności.)

W czasie bitwy odebrano dwie radosne wiadomości, pierwszą od Jen. Blüchera z Goldberga pod d. 16 Sierpnia, że w walney bitwie przy rzece Katzbach rozbił zupełnie nieprzyiaciela, zabrał 36 dział, 110 wozow prochowych i mnoſtwo taborow. Jenerała brygady Suden, wielką liczbę sztabowych i wyższych officerow, z około 1500 żołnierzami zabrano w niewolą. — Korpus Jenerała Hr. Langerona ścigaiąc po tey bitwie nieprzyiaciela, dognawszy Jenerała Lauriſtona, zabrał dnia 15 5 dział, 20 wozow prochowych i 1000 ludzi. — Dnia 16 Hr. Langeron zdobył ieszcze 6 dział i mnoſtwo wozow, zabrawszy w niewolą 2000 ludzi, a Jenerał Jork wziął 4 działa i 700 ludzi. —— Przednia ſtraż Hrabiego Langerona była d. 16 w okolicach Löwenberga, przednia zaś ſtraż Jenerała Jorka z przednią ſtrazą Jenerała Barona Sakena były rozłożonemi w Haynau.

Druga wiadomość od Królewicza Szwedzkiego z obozu przy Bulsdorf pod dniem 12 Sierpnia opiewa, iż zebrawszy d. 5 swoie woysko w okolicach Berlina wyſtąpił przeciwko nieprzyiacielowi ſtoiącemu w 4ch kolumnach pod sprawą Marszałka Oudinota, dążącego ku Potsdamowi. Dnia 10go woysko Królewicza Szwedzkiego ſtanęło przy Teltow, naprzeciwko środka leżała wieś Rulsdorf. — Dnia 11 o godzinie 4tey po południu uderzył nieprzyiaciel na wieś Gross-Beeren, i wypędził z niey Pruskie woysko, teyże wsi broniące. W ten czas Jenerał Bülow odebrał rozkaz zaiąć ią na nowo, czego dokonał po dwugodzinney uporczywey bitwie. — Tymczasem inne woyska weszły do walki, i nieprzyiaciel wszędzie był porażonym. — W bitwie tey zabrano 26 dział, i 1500 ludzi, w liczbie których było 40 sztabowych i wyższych officerow, i mnoſtwo wozow.

D. 19 Sierpnia. Głowna kwatera NN. Imperatora Rossyyskiego i Króla Pruskiego, oraz Feldm. Xcia Schwarzenberga była w Töplitz.

Dnia tegoż przybył do Töplitz N. Cesarz Auſtryacki.

Woyska sprzymierzone takie dnia tego miały ſtanowisko:

Woyska Rossyyskie ſtały między wsią Kulm i Töplitz. — Korpus Jen. Kleiſt zaymował wieś Nollendorf, którego przedpoczty dochodziły do Peterswalde. — Jenerał Knorring wysyłał czaty od Ausik nadół Elby. — Woysko Auſtryackie było przy Duks. — Woysko pod dowodztwem Jenerała Hrabiego Wittgenſteina było przy Eichswald.

N. Imperator Rossyyski, z Cesarzem Auſtryackim i Królem Pruskim oglądali Rossyyską gwardyą, która pomimo trudnego pochodu i bitwy d. 17, w którey odniesiona korzyść szczególniey iey męztwu należy się, znalezioną była w tak pięknym porządku, iż powszechne wzbudziła

podziwienie; poczem wśrod czworogranu z kolumn gwardyi utworzonego odprawiło się nabożeństwo.

(*Reszta potem*)

Z Berlina d. 14 *Listopada.*

Dokończenie Wiadomości od woyska Francuzkiego od d 15 *do* 24 *Października.*

Nieprzyiaciel dowiedział się natychmiast; iż naywiększa część woyska wyruszyła z Lipska, i tylko liczna straż tamże pozostała. Uderzono z wielką gwałtownością na Xiążąt Tarentu i Poniatowskiego. Odparty został kilkakroć nieprzyiaciel, i nasza tylna straż cofała się walcząc i broniąc przedmieść, lecz Sasi, którzy w mieście pozostali, strzelali z wałow do naszego woyska, przez co odwrot został przyśpieszony, i nieiaki w nim powstał nieporządek.

Cesarz rozkazał korpusowi inżenierow podłożyć miny pod wielki most między Lipskiem i Lindenau, dla wysadzenia go na powietrze, po przeyściu woyska naszego, aby tym sposobem wstrzymać posuwanie się nieprzyiaciela, i zostawić czas naszym taborom do dalszego ciągnienia. Jenerał Delauloy zlecił to Pułkownikowi Montfort: ten zaś, zamiast zostania w mieyscu, kierowania osobiście tem działaniem i dania sam do tego znaku, zalecił kapralowi i 4rem saperom, aby za ukazaniem się nieprzyiaciela, most na powietrze wysadzili. Kapral, człowiek zupełnie bezrozumny i niepoymuiący ducha danego mu zlecenia, usłyszawszy strzelanie z wałow miasta, zapalił minę i wysadził most na powietrze, chociaż z tamtey strony była ieszcze część woyska z 80 działami i kilkuset wozami.

Czoło tego woyska nadciągnąwszy ku mostowi i uyrzawszy go wysadzonym na powietrze, mniemało, iż iest iuż w mocy nieprzyiaciela. Rozszerzył się po wszystkich szeregach krzyk żałosny i wszyscy wołali: nieprzyiaciel zaszedł nam z tyłu! mosty są zrzucone! Nieszczęśliwi żołnierze rozbiegli się, i częścią konno, częścią pieszo starali się ile możności ratować. Xże Tarentu przepłynął przez rzekę; Hrabia Lauriston mniey był szczęśliwym i utonął. Xże Poniatowski rzucił się w wodę na lękliwym koniu, i nie pokazał się iuz więcey. O tey całey klęsce w ten czas się dopiero dowiedział Cesarz, kiedy iuż nie było sposobności zaradzenia temu. Pułkownika Montfort i kaprala saperow oddano pod sąd woienny. Nie można ieszcze dokładnie ocenić szkody, zrządzoney przez nieszczęsny ten wypadek, może iednak utraciliśmy około 15,000 ludzi i kilkaset wozow. Sprawiony przez to w woysku nieporządek, odmienił całą postać rzeczy: zwycięzkie woysko Francuzkie przybyło do Erfurtu w tym stanie, iakby było porażone. Nie można opisać żalu, z iakim woysko opłakiwało utraty Xcia Poniatowskiego, Hrabiego Lauristona i wszystkich tych walecznych, którzy przez ten smutny wypadek, dla nas straceni zostali. Nie mamy zadnych wiadomości o Jenerale Regnier; nie wiemy, czyl poległ, lub czy poymany iest w niewolą? Łatwo można sobie wyobrazić, iak głębokim żalem przeięty bydź musi Cesarz, widząc wypadki tylu natężeń i prac, niknące przez tak nieprzewidzianą niedbałość.

D. 19 nocował Cesarz w Markranstädt, Xże Reggio pozostał był w Lindenau. — D. 20 przeprawił się Cesarz przez Saalę pod Weissenfels. D. 21 woysko przeszło

Unfrut pod Freybergiem; Jenerał Bertrand zaymował wzgorza pod Kösen. — D. 22 nocował Cesarz we wsi Olleadorf. — D. 23 przybył do Erfurtu.

Nieprzyiaciel wprawiony w pomieszanie przez bitwy w dniach 16 i 18. stoczone, nabrał znowu odwagi przez nieszczęścia, które woysko Francuzkie w dniu 19 spotkały, i mienił się bydź zwycięzcą; przeciwnie woysko Francuzkie po tylu świetnych korzyściach, utraciło zwycięzkie swoie stanowisko.

W Erfurcie znaleźliśmy żywność, ammunicyą, odzież, trzewiki i wszystko to, czego woysko potrzebowało.

Sztab głowny ogłosi w swoim czasie zdanie sprawy rozmaitych dowodzcow korpusowych o tych Officerach, którzy w wielkich bitwach pod Wachau i Lipskiem szczególniey się popisali.

Z Wiednia d. 20 Listopada.

Trzynasty nadzwyczayny dodatek do Wiedeńskiey Gazety, pod 17 Listopada, zawiera co następuie:

Podług doniesienia od kieruiącego oblężeniem Drezna C. K. Jenerała jazdy Hrabiego Klenau, osada Francuzka tego miasta pod Marszałkiem St. Cyr, d. 6 b.m. potężnie uderzyła na stoiącego na prawym brzegu Elby pod Wainsdorf C.K. Feldm. porucznika Xcia Wied i wyparła go z iego stanowiska. Zamiar nieprzyiaciela dążył zapewne do przebicia się do Torgau, a ztamtąd ieżeli można do Magdeburga, co nie tylko zabrani w tey rozprawie officerowie zatwierdzili, ale nawet idące za attakuiącym woyskiem mnostwo taborowych i innych wozow, iasno to okazywały. Waleczny iednak odpor Feldm. porucznika Xcia Wied zniszczył zupełnie zamysł nieprzyiaciela i przymusił go tego ieszcze dnia z utratą około 800 zabitych i ranionych ludzi powrocić do Drezna. Xże Wied chwali waleczne sprawienie się tak liniowych woysk iako też pospolitego ruszenia Austryackiego i Rossyyskiego. Szczególniey zaś popisali się Cesarsko-Rossyyski Jenerał Gurriew i przydany do głównego sztabu C.K. Kapitan Mahler od pułku pieszego Kerpena.

Gdy ta rozprawa na prawym brzegu Elby zachodziła, rozkazał Jenerał jazdy Hrabia Klenau na lewym brzegu teyże rzeki wyprzeć nieprzyiaciela ze wsiow Löbda, Cotta i Schusterhäussern i zatrwożył żywo pozostałą w Dreznie osadę. Dawniey ieszcze rozkazał tenże jenerał zakopać zdroie miasta w Plauen i Mühl i odciął dowoz drzewa rzeką Weistritz. Wszystko to połączone z niedostatkiem żywności, skłoniło Francuzkiego Marszałka St. Cyr do pisania do Jenerała Hrabiego Klenau, proponuiąc mu układy względem odstąpienia miasta Drezna.

Wysłany potem został C.K. Pułkownik Baron Rothkirch, od głównego sztabu, do Korbitz, dla umowienia się z sztabowym officerem Francuzkim względem punktow kapitulacyi. Jakoż d. 11 b. m. za pośrednictwem wyznaczonego od Ces. Rossyyskiego Jenerała Hrabiego Tolstoy Pułkownika Murawiew przyszła umowa do skutku. Major Hrabia Klenau przybiegł tu z doniesieniem o zawartey kapitulacyi, która brzmi, iak następuie:

Art. 1. Osada Drezdeńska wyydzie z bronią i taborami z miasta i złoży broń przed redutami. Officerowie zatrzymaią swe szpady. Idąc za przykładem kapi-

tulacyi z Jenerałem Hrabią Wurmzerem względem Mantui, zatrzyma ieden batalion, z 600 ludzi złożony, oręż, 2 działa z prochowemi wozami. 25 żandarmow Cesarskiey gwardyi zatrzymaią oręż i konie, i tyleż należących do dywizyy żandarmow. — 2. Wszyscy jeńcy sprzymierzonych Mocarstw, którzy znayduią się teraz w Dreznie, będą zaraz po podpisaniu ninieyszey kapitulacyi wypuszczeni i iako wymienieni uważanemi. — 3. Osada Drezdeńska iest w niewoli woienney i będzie do Francyi odprowadzona. Marszałek Hrabia Gouvion St. Cyr zaręcza, iż ani officerowie, ani żołnierze nie będą aż do zupełney wymiany przeciw woiuiącym przeciw Francyi Mocarstwom użytemi. Wszyscy jenerałowie, officerowie, podofficerowie i żołnierze będą na dwie ręce po imieniu spisanemi. Jenerałowie, sztabowi i niżsi officerowie podpiszą się na tym spisie, iż przed wymianą służyć nie będą. Spis żołnierzy zawięrać będzie zostaiących aktualnie pod bronią. Podobnyż spis zrobiony będzie chorych i ranionych. — 4. P. Marszałek Hrabia Gouvion St. Cyr obowięzuie się wymienić iak tylko nayprędzey będzie można osadę zarowną liczbę jeńcow sprzymierzonych Mocarstw stopień za stopień. — 5. Skoro pewna liczba jeńcow sprzymierzonem Mocarstwom oddana zostanie, takaż liczba osady Drezdeńskiey będzie mogła służbę czynić. — 6. Osada ustąpi sześciu kolumnami z Drezna, z których każda zawierać w sobie będzie szostą część całego woyska. Utrzymywanie nastąpi stacyami podług stopy Austryackiey. Stacye żywności, marszu i odpoczynku, oznaczone są podług dołączonego przepisu Jenerała jazdy Hrabiego Klenau. Pierwsza kolumna ruszy d. 12 Listopada, a inne poydą o dzień marszu tąż samą drogą. Żandarmowie konni poydą przy każdey kolumnie dla utrzymania porządku. — 7. Chorzy i ranieni będą uważanemi iak chorzy i ranieni sprzymierzonych Mocarstw. Po wyzdrowieniu będą pod temi samemi warunkami, iak osada do Francyi odesłanemi. Potrzebni lekarze i osoby do ich opatrywania pozostaną przy nich, i będą zarowno z lekarzami sprzymierzonych Mocarstw traktowanemi. — 8. Powracaiące do Francyi Polskie i sprzymierzone woyska będą iak Francuzi uważanemi. — 9. Nie noszące oręża osoby nie będą iako jeńcy uważane, i poydą razem z woyskiem. — 10. Wszystkim Francuzom, którzy nie zostaią w służbie woyskowey, a znayduią się w Dreznie, wolno iest poyśdź z woyskiem, ale nie maią prawa do pobierania żywności. Z przyznaną im własnością, wolno im według upodobania rozrządzić. — 11. Poselstwo Francuzkie, rownie iak poselstwa sprzymierzonych z Francyą Mocarstw otrzymaią paszporty do udania się do swych kraiow. — 12. W dniu podpisania ninieyszey kapitulacyi oddane oblegaiącem sprzymierzonem woyskom zostaną: Woyskowe kassy, ammunicya, działa i to wszystko co do artyleryi i warowni należy, iako też mosty z ich obwodami, wozy, sprzężaie woyskowe i artyleryi. To wszystko będzie wyznaczonemu od dowodzącego oblegaiącem sprzymierzonem woyskiem Jenerała kommissarzowi z opisem wydane. — 13. W dniu podpisania nineyszey kapitulacyi połowa redut i rogatek przedmieyskich na obu brzegach, iako też dwie bramy w starym, a iedna w nowem mieście będą oblegaiącem sprzymierzonem

woyskiem osadzone. — 14. PP. Jenerałowie, wyżsi i niżsi officerowie zatrzymaią swoie rzeczy i konie, które im się podług regulaminu Francuzkiego należą, i pobierać na nie będą w drodze karmę. — 15. Twierdza Sonnenstein oddana zostąnie w 6 godzin po podpisaniu niniejszey kapitulacyi podług iey warunkow. Osada wniydzie do Drezna i złączy się z swoiemi dywizyami. — Zdziałane i postanowione, &c. &c. W Herzogswalde d. 11 Listopada 1813.

Baron Rothkirch, C. K. Pułkownik i Naczelnik głównego sztabu 4go korpusu.

Pułkownik Murawiew.

(Tu następuie zatwierdzenie przez dowodzących sprzymierzonem przeciw Droznu woyskiem Jenerałow jazdy Hrabiego Klenau i Hrabiego Tolstoy, a z strony Francuzkiey przez Marszałka St. Cyr.)

Osada Francuzka w Dreznie składała się, oprocz Marszałka Hrabiego Gouvion St. Cyr, z 13 dywizyynych, a 20 brygady jenerałow, 1759 wyższych i niższych officerow, i 33,745 żołnierzy, z których iednak 6031 leżało w lazaretach chorych. Liczba zostawionych tam przez osadę dział, wynosi 245, a 15 znaydowało się w twierdzy Sonnenstein.

Podług doniesienia dowodzącego woyskiem przeciw Włochom Jenerała artyleryi Barona Hillera d. 8 Listopada stanowisko woysk było następuiące:

Prawe skrzydło pod Feldm. porucznikiem Margrabią Sommariva stało w dolinie Adygi pod Roveredo, Ala, Peri i Rivalta. Na Montebaldo osadzone były punkta Brentonico, Ferrara i Madona della Coronna, a przez Val Trompio zachodziły podiazdy ku Brescia i Bergamo. — Lewe skrzydło stało nad Alpon pod Villa nuova i w okolicy Legnago. Końce gór Lesiny osadzone były lekkiemi woyskami i uważały z tey strony Weronę. Po uporczywych potyczkach pod Bassano i Cismone, tudzież w dolinach Adygi pod Caliano i St. Marco, cofnął się nieprzyiaciel przez Weronę i Legnago. Pod Rivoli zaiął nieprzyiaciel oszańcowane stanowisko, które coraz bardziey umacnia; osadził Chiusa, a pod Ponte postawił pływaiący most; oprocz tego stanął kilku obozami pod Weroną na prawym brzegu Adygi, z których oboz pod St. Giovani Lupatato iest naymocnieyszy.

Poźniey donosi tenże Jenerał z główney kwatery Wincencyi d. 12 Listopada, że Jenerał major Baron Csivich częścią oblegaiącego woyska Palma nuova zamek Lignan opasać kazał, którego osada poddała się d. 29 Października w niewolą. Znaydowały się tam dwa 24rech funtowe żelazne działa i cokolwiek ammunicyi. Zamek Zioba z 3 działami wzięty został przez kapitulacyą d. 24 Października. Wysłany do Porto Buso oddział C. K. znalazł to mieysce od nieprzyiaciela opuszczone; cofnął on się do Grado i zostawił tam trzy 24rech funtowe działa zagwożdzone.

Urzędowe doniesienie z Tryestu opiewa, iż w nocy z 10 na 11ty Listopada Jenerał Hrabia Nugent z większą częścią swey brygady odpłynął z tamteyszego portu na wyprawę.

Z Frankfortu d. 5 Listopada.
(Z Merkura Frankońskiego.)

Woysko Jenerała Wrede z Rossyanami, Prussakami i Austryakami (samych ostatnich liczą 90,000) poszło przez Darmstadt do Manheimu. Woyska te przeprawią się pod Oppenheim za Ren. Hrabia Mensdorf czynił iuż z kozakami rozpoznanie za Renem. Xiże Schwarzenberg idzie z głownem woyskiem prosto przeciw Moguncyi i stoi iuż w Hochheim. Blücher przeydzie w okolicy Koblentz za Ren. Platow zatrważa iuż z 20,000 kozakow okolice wyższego Renu aż do Strazburga. Darmstadt i Nassau przystąpiły do ligi sprzymierzonych Mocarstw. Przy Gelnhausen oderwało się kilkaset Badeńskich żołnierzy od woyska Francuzkiego. W Frankforcie mowią o ważnem nader zdarzeniu, które w dawnem tem mieście koronacyi Cesarzow Niemieckich nastąpić ma, a względem którego odezwa ma się iuż pod prassą znaydować.

— *Dnia* 14. —

D. 10 b. m. przybył tu Królewicz Następca tronu Pruskiego z Kanclerzem stanu, Baronem Hardenberg, a d. 13 N. Król Pruski.

Wyszło tu obwieszczenie, mocą którego Wiedeńskie *Einlesungs* i *Anticipationsscheine* przyymowane bydź powinny po 48 kr. za Reński.

Coraz bardziey pomnaża się liczba wielkiego woyska; nie ma dnia, żeby nad Men 15 do 20,000 ludzi nie przybyło, które udaią się częścią ku Berg, częścią ku Königstein.

Naczelny Wodz sprzymierzonego woyska, Feldmarszałek Xiże Schwarzenberg, wydał następuiące obwieszczenie tyczące się królestwa Westfalskiego:

" Doszła mnie wiadomość, iż w wielu częściach Królestwa Westfalskiego rozeszła się fałszywa wieść, iakoby za wniyściem woysk sprzymierzonych dotychczasowy rząd był zniesiony, i z tego powodu zaprzeczano Królewskim urzędnikom posłuszeństwa, i wzbraniano się wypłacać podatkow. Gdy takowe mniemanie zaprowadziłoby naywiększy nieład, nieposłuszeństwo i zupełne rozwiązanie obywatelskiey społeczności, przeto zaleca się naysurowiey wszystkim urzędnikom kraiowym i poddanym rzeczonego Królestwa, aby zwierzchnościom swoim byli posłusznemi, i aż do dalszego rozporządzenia dotychczasowe podatki i daniny składali. W ładze kraiowe mocne są użyć przepisanych ustawami surowych środkow do utrzymania spokoyności i porządku, a w przypadku potrzeby żądać nawet pomocy woysk sprzymierzonych. — W głowney kwaterze Frankforcie d. 7 Listopada 1813.

Naczelny Wodz sprzymierzonego woyska,
Schwarzenberg, Feldmarszałek.

Dziś o godzinie 9 z rana była wielka parada woyskowa: gwardye Ces. Rossyyska i Pruska, tudzież dywizya Ces. Austryackich grenadyerow przeciągnęły około NN. Cesarzow Austryackiego i Rossyyskiego, i Króla Pruskiego. NN. Królowie Bawarski i Wirtemberski tudzież wielu Xiążąt znaydowali się na tey paradzie, ktora wszystkich okazałością swoią zadziwiała. Ucieszony lud z oswobodzenia swego, wykrzykiwał ustawicznie obecnym Monarchom: " Niech żyią!,, Po paradzie były pokoie u Króla Jmci Pruskiego.

DODATEK
DO Nro 95.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 LISTOPADA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Gazeta Wiedeńska pod d. 18 b. m. pod artykułem *Doniesienia Urzędowe z teatru woyny* umieściła następuiący rapport Francuzki z Monitora pod d. 5 Listopada o potyczce pod Hanau pod d. 31 Października z Frankfortu:

Dwa pułki kirysserow Saskich, które znaydowały się przy 1szym korpusie jazdy, pozostały przy woysku Francuzkiem. Po wyieździe z Lipska kazał Cesarz Xciu Wincentyi pisać do nich, iż mogą wrocić do Lipska, dla czynienia służby iako gwardya przy swoim Królu.

Gdy odebrano pewność, o oderwaniu się Bawaryi, znaydował się ieszcze ieden bataliion Bawarski przy woysku. J. C. Mość rozkazał Majorowi jenerałowi napisać do dowodcy tego bataliionu poniższy list (1) i wyiechał d. 25 Października z Erfurtu. Woysko nasze odbyło spokoynie swoie poruszenia ku Menowi; ale gdy d. 29 przybyliśmy de Gelnhausen, postrzeżono nieprzyiacielski korpus, wynoszący 4 do 5000 jazdy, piechoty i artyleryi. Dowiedziano się od jeńcow, że to była przednia straż Austryacko-Bawarskiego woyska. Straż ta została porażona i odparta. Most, który zerwała został śpieszno naprawiony. Dowiedziano się także od jencow, iż woysko Austryacko-Bawarskie w rzekomey liczbie 60 do 70,000 ludzi (2) z Braunau do Hanau przy-

(1) Pierwszy bataliion 2go pułku otrzymał d. 7 Października w Dreznie przeznaczenie zasłaniać tabor gwardyi Cesarza Francuzow i szedł za poruszeniami woyska przez Meissen, Wurzen, Culenburg, Düben do Lipska i Erfurtu. Tu dowiedział się o zmianie politycznych stosunkow Bawaryi i przeczytał w gazetach oświadczenie Królewskie i rozkaz dzienny Jenerała Hrabiego Wrede. Oddzielony od dowodztwa brygady, która pozostała w Culenburgu, musiał dowodca bataliionu, Pułkownik Baron Rummel, dla siebie działać. Postanowił korzystać z naypierwszey okazyi dla oddzielenia się od woyska Francuzkiego. Ta nadarzyła się d. 24 Października, gdy całe woysko o godzinie 2 z rana ruszyło z Erfurtu do Gota. Za pomocą ciemney nocy i mgły zrobił bataliion poboczne poruszenie i przybył o godzinie 10 do Arnstadt. Naturalnie niemogł Pułkownik Rummel wiedzieć o wspomnionym liście, który Cesarz kazał do niego pisać, i zapewne dopiero z gazet o nim się dowiedział.

(2) Przez wysłanie do Wircburga, Frankfortu, Aszaffenburga, Seeligenstadtu i Offenbachu nie miało woysko nawet 40,000 ludzi.

było, dla przecięcia drogi woysku Francuzkiemu. D. 29 strzelcy przedniey straży nieprzyiacielskiey wypartemi zostali za wieś Langenselbold, i o godzinie 7 w wieczor była głowna kwatera Cesarza w tey wsi w zamku Xcia Isenburskiego. Nazaiutrz d. 30 wsiadł Cesarz na konia. Xże Tarentu postąpił naprzod z 3000 strzelcow, pod rozkazami Jenerała Charpentier; jazda Jenerała Sebastianiego, dywizya gwardyi, pod rozkazami Jenerała Friant i jazda dawney gwardyi postępowały za nim; reszta woyska zostawała o dzień drogi. Nieprzyiaciel postawił 6 bataliionow we wsi Rukingen, dla przecięcia nam wszystkich dróg do Renu. Kilka kartaczowych wystrzałow i natarcie jazdy zmusiły te bataliiony do szypkiey ucieczki. Jak tylko strzelcy nasi przybyli na koniec lasu o dwie godziny drogi od Hanau, rozpoczął się zaraz ogień. Nieprzyiaciel został w lesie aż do tego mieysca odparty, gdzie łączą się stara i nowa droga do Hanau. Nie mogąc się przewyższaiącey naszey piechocie oprzeć, starał się z większey swey liczby korzystać i rozciągnął liniią na prawem swoim skrzydle. Brygada z 2000 strzelcow 2go korpusu pod Jenerałem Dubreton postąpiła naprzod, dla trzymania go na wodzy, a Jenerał Sebastiani uskutecznił kilka pomyślnych attakow w przeźroczystym lesie przeciw nieprzyiacielskim strzelcom. 5000 naszych strzelcow wstrzymało całe nieprzyiacielskie woysko i uzyskało czas do godziny 3 po południu. Gdy artylerya nadciągnęła, rozkazał Cesarz Jenerałowi Curial poyśdź spiesznym marszem z 2 bataliionami strzelcow dawney gwardyi przeciw nieprzyiacielowi i wyprzeć go z lasu, Jenerałowi Drouot zatoczyć zaraz 50 dział, Jenerałowi Nansouty z całem korpusem Jenerała Sebastianiego i jazdą dawney gwardyi uderzyć żywo na nieprzyiaciela na rowninie. Wszystkie te rozporządzenia zostały ściśło dopełnione. Jenerał Curial poraził kilka bataliionow. Austryacy i Bawarczykowie przelękli się na sam widok dawney gwardyi i pierzchnęli. Naypierwey 15 potem 50 dział zostało przez Jenerała Drouot z właściwą mu nieustraszonnością i zręcznością zaprowadzonych. Jenerał Nansouty udał się na prawą stronę tych batteryy i kazał Jenerałowi Leveque, majorowi dawney gwardyi, z dywizyą kirysserow St. Germain i granadyerami i gragonami dawney gwardyi uderzyć na 10,000 nieprzyiacielskiey jazdy. Wszystkie te attaki poszły pomyślnie. Nieprzyiacielska jazda została porażona i wycięta. Kilka czworogranow piechoty były przełamane; Austryacki pułk Jordisa i Schwarzenberga ułanow zostały zupełnie zniszczone. Nieprzyiaciel opuścił spieszno gościniec Frankfortski, który był przeciął, i całą osadzoną lewem swoim skrzydłem okolicę i cofnął się w zupełnym nieładzie. Była iuż godzina 5. Nieprzyiaciel czynił poruszenia na prawem swoim skrzydle, dla ulżenia lewemu i zyskania czasu do ustępu. Jenerał Friant posłał 2 bataliiony dawney gwardyi przeciw będącemu na starey Hanauskiey drodze ku folwarkowi. Nieprzyiaciel szypko stamtąd wyparty został, i prawe iego skrzydło cofnąć się także musiało. Przed godziną 6 przeprawił się w nieładzie za rzeczkę Kinzig. Zwycięztwo było zupełne. Nieprzyiaciel chcący cały kray zamknąć, przymuszony był opuścić gościniec Frankfortski i Hanau. Za-

braliśmy 6000 jeńcow i kilkanaście dział. Nieprzyiacielowi zabito lub raniono 6 jenerałow. Straia iego wynosi około 10,000 ludzi w zab tych, ranionych i poymanych. Nasza ieſt 4 do 500 zab tych i ranionych. Nie mieliśmy w walce iak 5000 ſtrzelcow, 4 bataliiony dawney gwardyi, około 80 szwadronow jazdy i 120 dział. D. 31 rowno z świtem cofnął się nieprzyiaciel ku Aszaffenburgowi. Cesarz czynił daley swoie poruszenia i o godzinie 3 był J. C. Mość w Franforcie. Zabrane w tey bitwie, iako też w bitwach pod Wachau i Lipskiem chorągwie, znayduią się w drodze do Paryża. Kirysserowie, grenadyerowie konni i dragoni czynili świetne attaki. Dwa szwadrony honorowey ſtraży od 3go pułku, pod Majorem Saluces szczególniey się popisały, i daią poznać czego się na przyszłą wiosnę po tym korpusie spodziewać można, gdy zupełnie urządzony i wycwiczony zoſtanie. Jenerał artyleryi Nourit i Jenerał Devaux, major artyleryi gwardyi, zasłużyli na pochwałę. Jenerał Letort, major dragonii gwardyi, pomimo poniesioney pod Wachau rany, czynił zawsze na czele swoiego pułku attaki i koń pod nim zabity zoſtał. D. 31 w wieczor była wielka głowna kwatera w Frankforcie. Xże Trewisy z 2 dywizyami nowey gwardyi i 1wszym korpusem jazdy znaydował się w Gelnhausen. Hrabia Bertrand i Xże Raguzy byli w Hanau, a Jenerał Sebaſtiani nad Nidą.

Dołączone do tego rapportu były:

1) *List Xcia Wincencyi do dowodcy dwoch pułkow Saskich kirysserow, zostaiących w korpusie jazdy Jenerała Latour Maubourg.*

Z Mark Ranstadt d. 19 Paźdz.

» Spieszę się z uwiadomieniem WPana, Mci Dowodco, iż Cesarz pozwala dwiema Saskim pułkom gwardyi i Zeschwitza, które w woysku iego służyły powrocić do Lipska. J. C. Mość mniema, iż dobremu WPana Królowi przyiemno będzie w teraźnieyszych okolicznościach mieć te pułki około swoiey osoby. Jenerał Latour-Maubourg ieſt o tem urządzeniu uwiadomiony i ułatwi WPanu powrot. Mam honor bydź, &c.

(Podp.) *Caulaincourt, Xże Wincencyi.*

2) *List Majora jenerała do Szefa Bawarskiego batalionu.*

Z Erfurtu d. 24 Października.

Król, WPana Pan, zapomniał co Cesarz dla niego uczynił. (3) wydał Francyi woynę. W takim przypadku zoſtaiący przy woysku żołnierze Bawarscy powinniby bydź rozbroieni i iako jeńcy uważanemi; lecz to sprzeciwiałoby się zaufaniu, które Cesarz w zoſtaiącem pod iego rozkazami woysku chce utrzymać. Jeſt więc zamiarem J. C. Mci, abyś WPan zgromadzić się kazał swoiemu bataliionowi. Odbierzesz z Magazynow na 4 dni żywność i udasz się stąd przez Koburg do Bamberga, gdzie odbierzesz rozkazy od Miniſtra Króla Jmci Bawarskiego. (4) Przeciwiłoby się także uczuciom honoru i uczciwości, gdybyś WPan miał obrocić swoy oręż przeciw Francyi; ieſt przeto wolą Cesarza, abyś WPan wraz z swoiemi Officerami obowiązał się słowem honoru

(3) Co Cesarz dla Bawaryi uczynił, Król i narod wypłacili się rzetelnie i sowicie.

(4) Dawniey ieszcze poczynił Król rozporządzenia, ażeby wszyſtkiem znayduiącem się w kraiu woyskom Francuzkiem, Włoskiem i Neapolitańskiem wydane zoſtały karty drożne do powrotu do Francyi, ażeby powracały z bronią i taborem, i broniane były od napaści obrażonego ludu. Podobnież rozporządzenia wydane zoſtały względem zakładow

nie służyć przed rokiem przeciw Francyi. (5)

(Podp.) *Xże Wicehetman, Major jenerał Alexander.*

(Gazeta Monachiyska ogłaszaiąc powyższy rapport, przydała do niego wiele uwag, które same z siebie wypływaią, gdy czytelnik porowna ten rapport z rapportami o zdarzeniach pod Hanau i ich skutkach; dla tego celnieysze tylko z niego wypisaliśmy.)

(5) Pułkownik Baron Rummel nie był do podobnego warunku upoważniony, chociażby mu nawet był przed iego odeyściem zaproponowany. Od będących w Bawaryi woysk Francuzkich nie żądano także przy powrocie żadnego obo...

DONIESIENIA.

W skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego, d. 9 Października r. b. do Nru 1935 wydaney, niżey podpisany, Dom po niegdy Woyciechu Madeyskim pozostały, na Kleparzu przy ulicy Drugiey Nro 72 położony, w połowie na małoletnią Apolonią Madeyską w tymże domu zamieszkałą, Opiekuna Kazimierza Bielińskiego tamże Nro 82 i przydanego Opiekuna Ignacego Rutkowskiego w Krakowie przy ulicy Mikołayskiey Nro 629 mieszkaiących, maiącą, prawem sukcessyi spadły, na dniu 17 Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana w mieszkaniu niżey podpisanego w Krakowie przy ulicy Floryańskiey Nro 509, zaczynaiąc pierwsze wywołanie od Summy 2014 złp. 12 gr. w monecie srebrney grubey pruskiey stanowczo przez publiczną Licytacyą sprzedawać będzie. Do ktorey sprzedaży chęć kupna maiących wzywa. — Dan w Krakowie d. 19 Listopada 1813.

Floryan Choynacki P. A. D. K.

Prefekt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 30 Listopada r. b. o godzinie 10 ranney odbywać się będzie w Biorze Prefektury licytacya w celu wypuszczenia w dzierżawę dochodu z mostu i przewozu na nowey Wiśle podług nowey taryffy na lewym brzegu pobierać się maiącego. — Chcący rzeczony pobor dzierżawić, opatrzywszy się w Wadium 150 złp. na oznaczonym dniu i mieyscu znaydować się będzie, gdzie o warunkach licytacyi, iako też o ustanowioney nowey taryffie każdego czasu bliższą wiadomość powziąść mogą.

W Krakowie d. ... Listopada 1813.

(Pod.) *Wodzicki, Prefekt.*
Wronski, S. J.

Ponieważ w Wsi Słupowie przy Działoszycach Zyta kop 250, Pszenicy kop 200, Jęczmienia kop 200, dla braku Licytantow w wyznaczonych dawniey do Licytacyi terminach sprzedanemi nie zostały, przeto też w dniu 30 Listopada r. b. przed południem naywięcey daiącemu sprzedane zostaną, w ktorym dniu i mieyscu całkowo lub ogółem wszystko zboże licytować chcący opatrzeni w pieniądze stawić się raczą.

Dan w Krakowie d. 17 Listopada 1813.

Jan Kanty Kowalski, R. T. C. P. J. D. K.

Licytacya Fantow od roku 1808 aż do roku 1811 zastawnych, w Archikonfraterni Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie. — Dnia 15 Grudnia r. b. i dni następnych, codziennie od godziny 9 ranney do 12 w Domu Miłosierdzia i Banku Pobożnego Krakowskiego w ulicy Sienney pod Nrem 53 położonym, odprawiać się będzie Licytacya rożnych Fantow w tymże Banku od roku 1808 do 1811 zastawnych, gotowemi pieniędzmi w monecie Courant natychmiast maiących bydź płaconych, iako to: Suknie mezkie i białogłowskie rożnego gatunku, Materye w sztukach, bielizna, pasy, czapki, ornaty, futra, korale i t. d. — Wzywaią się oraz wszyscy Właściciele, aby Fanty swoie przed terminem maiącey się zaczynać Licytacyi powykupowali, ieżli nie chcą, aby rzeczy ich tu w zastawie będące sprzedanemi zostały. — Nakoniec upraszaią się ninieyszem W. W. Proboszczow e, Plebani i Ich Zastępcy, iako też i Urodzeni Zastępcy Woytow, aby przez Miłość Ludzkości potaiemnie cierpiącey, pierwsi z Ambon, drudzy w Gminach względnie swoich, teyże Licytacyi ogłoszenie, iako też Prawo rzeczy zastawioney wykupna, aż do terminu iey zaczęcia powtarzać i tłomaczyć ludowi raczyli. — Działo się na Sessyi d. 12 Listopada 1813 roku.

Piekarski Starszy *J. Mączeński Konsyl. Prot. utrzym.*